

Dr hab. Wioletta Kamińska, prof. UJK

Kielce, 24 maja 2017 r.

Instytut Geografii

Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Mgr Izabeli Dureckiej pt.**

***Parki jako element struktury przestrzeni miast Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego,***

**wykonanej na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego**

**pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Marszała (promotor)**

**i dr Iwony Pielesiak (promotor pomocniczy)**

Praca doktorska Pani Mgr Izabeli Dureckiej jest wyjątkowo obszerna, liczy 308 stron wydruku komputerowego. Zamieszczono w niej 41 tabel, 78 rycin oraz 6 załączników, które dołączono w formie oddzielnie oprawionego tomu pt. *Aneks do rozprawy doktorskiej* (82 strony). W bibliografii znajduje się 380 pozycji, w tym 50 anglojęzycznych. Nadto 118 pozycji zamieszczono w wykazie zatytułowanym *Materiały źródłowe*.

**I. Uwagi ogólne**

Tereny zieleni (w tym parki) na obszarach zurbanizowanych traktowane są jako ważny czynnik wpływający na poprawę jakości życia mieszkańców i ułatwiających realizację ich życiowych potrzeb. W literaturze przedmiotu podnosi się znaczenie tych terenów m.in. w kształtowaniu bioróżnorodności, stabilizacji miejskiego klimatu oraz wskazuje na szereg innych funkcji takich jak: estetyczna, dydaktyczna, rekreacyjna i przestrzenna. Tereny zieleni podnoszą atrakcyjność miejsca zamieszkania, wpływają na lepszą jakość zdrowia i samopoczucia mieszkańców. Są one także miejscem spotkań towarzyskich i wydarzeń oraz imprez kulturalnych i sportowych.

Prawidłowo zaprojektowane i zarządzane tereny zieleni mają więc istotne znaczenie dla mieszkańców obszarów zurbanizowanych i stanowią wyzwanie dla samorządów lokalnych. Powierzchnia tych terenów, lokalizacja oraz wyposażenie powinny być dostosowane do potencjału ludnościowego danej jednostki osadniczej oraz zmieniających się struktur społeczno-demograficznych i potrzeb obywateli. Planowanie terenów zieleni i ich adaptacja do potrzeb rozwojowych miast powinny być poprzedzone co najmniej rzetelną diagnozą stanu funkcjonujących już tego typu obszarów oraz sytuacji demograficznej i struktury funkcjonalno-przestrzennej danego ośrodka miejskiego.

W tym ważnym i aktualnym nurcie badawczym znajduje się praca Pani mgr Izabeli Dureckiej pt. *Parki jako element struktury przestrzeni miast Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego*.

W dalszej części recenzji odniosę się do układu i zakresu pracy oraz ocenię jej stronę metodologiczną, merytoryczną i formalną.

## **II. Układ i zakres pracy**

Recenzowana praca składa się ze *Wstępu*, dziesięciu rozdziałów oraz *Wniosków i rekomendacji*. Bardzo rozbudowany *Wstęp* obejmuje 31 stron, syntetyczne wnioski i rekomendacje 11, a pozostałą część merytoryczną przedstawiono na 231 stronach. Objętość poszczególnych rozdziałów jest bardzo zróżnicowana: od 12 (rozd. 2) do 40 stron (rozd. 3), co jest zrozumiałe ze względu na podejmowaną problematykę. Do struktury pracy nie mam zasadniczych zastrzeżeń. Rozdziały są ze sobą logicznie powiązane i zapewniają prawidłową realizację postawionych we *Wstępie* celów. Jednak muszę przyznać, że w tej sprawie moje uczucia są ambiwalentne. Z jednej strony uważam, że należałoby się zastanowić nad takim bogactwem rozdziałów i raczej zmierzać do ograniczania ich liczby poprzez konsolidację. Na przykład rozdział drugi można by połączyć z 3 bez ograniczania, oczywiście, ich objętości. Z drugiej strony wyraźnie brakowało mi oddzielnego rozdziału, w którym zamieszczona zostałaby tylko dyskusja dot. wyników uzyskanych z wywiadów. W wersji pracy przedstawionej do recenzji, Pani Magister powołuje się na te badania w wielu miejscach (np. str. 96, 105, 107, 112, 122, 123 itd.), często na zbyt wysokim poziomie ogólności, a przecież dane takie są oryginalne, niepublikowane, a ich solidna analiza winna wpływać na jakość całej dysertacji.

Wydaje się także, że Doktorantka niepotrzebnie skomplikowała budowę rozdziału 1. Jest to jedyna część pracy zbudowana z trzech poziomów: w podrozdziale 1.4 wyodrębniono jeszcze dodatkowe elementy ponumerowane 1.4.1 i 1.4.2. Uważam, że struktura pracy powinna być maksymalnie uproszczona, i w tym przypadku dwupoziomowa budowa poszczególnych części byłaby wystarczająca.

We *Wstępie* zarysowano problem badawczy, przedstawiono przedmiot, cele i konstrukcję pracy. Dokonano także przeglądu literatury, oceniono materiały źródłowe i bardzo dokładnie opisano metody badawcze.

W rozdziale 1. (36 stron) pt. *Tereny zieleni – wybrane zagadnienia teoretyczne* skoncentrowano się na funkcjach tych terenów oraz ich miejscu w strukturze przestrzennej miasta. Przedstawiono także problematykę kształtowania terenów zieleni jako elementu polityki przestrzennej oraz zaprezentowano miejsce parków w systemie terenów zieleni.

W rozdziale 2., najkrótszym objętościowo, przedstawiono rozmieszczenie i charakterystykę parków miejskich Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego (ŁOM). Natomiast rozdziały 3-10 stanowią część badawczą rozprawy, przy czym w rozdz. 3-5 Autorka dokonała typologii parków miejskich ze względu na genezę, sposób zagospodarowania oraz pełnione funkcje, a w rozdz. 7. przedstawiła strukturę demograficzną ŁOM w powiązaniu z rozmieszczeniem parków i ich wyposażeniem. Kontynuacją części badawczej dysertacji są rozdziały 8-9, w których Pani Magister przedstawiła położenie parków w strukturze funkcjonalno-przestrzennej miast i ich dostępność. Rozdział 10. natomiast stanowi syntezę wcześniejszych rozważań. Doktorantka podjęła tu próbę zbadania zależności położenia parków w przestrzeni miejskiej ŁOM względem ich genezy, zagospodarowania i pełnionych funkcji.

Po *Wnioskach i rekomendacjach* Autorka zamieściła spis literatury (23 strony), wykaz materiałów źródłowych (6 stron), wykaz tabel (2 strony) i spis rycin (4 strony).

Na wyróżnienie zasługuje strona graficzna i kartograficzna pracy, ze szczególnym uwzględnieniem załączników, zamieszczonych w *Aneksie do rozprawy doktorskiej*.

W mojej ocenie, pomimo wyżej wymienionych uwag, **układ recenzowanej pracy jest logiczny i czytelny, a dysertacja jest zwarta i w wielu fragmentach ma charakter syntezy.**

### **III. Ocena merytoryczna pracy**

We *Wstępie* Doktorantka przedstawiła przedmiot pracy, którym były parki miejskie Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego (ŁOM). W związku z tym dokonała analizy funkcjonujących, w dokumentach prawnych i w literaturze, określeń pojęcia *park*, a następnie, na potrzeby pracy zaproponowała, jak stwierdziła, definicję autorską (str. 6). Takie podejście jest uzasadnione, porządkuje bowiem dalsze rozważania. Wydaje się jednak, że przyjęta definicja (autorska) jest zbyt długa i zbyt opisowa, oparta na podstawowych atrybutach parków miejskich i stanowi sumę najczęściej przytaczanych w literaturze określeniach tego pojęcia.

Głównym celem pracy było „zbadanie zależności położenia parków w przestrzeni miejskiej Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego względem ich genezy, zagospodarowania i pełnionych funkcji oraz wyjaśnienie i ocena rozpoznanych związków” (str.9). Cele pomocnicze polegały na:

(1)- opracowaniu typologii parków Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego pod względem ich genezy, zagospodarowania i pełnionych funkcji,

(2)- zbadaniu i ocenie położenia parków w strukturze przestrzennej Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego,

(3)- ocenie wyposażenia miast Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego w tereny parkowe i sformułowanie wniosków i rekomendacji na potrzeby kształtowania polityki lokalnej.

Cele sformułowano w sposób jasny, klarowny, a ich realizacja może wnieść nowe pierwiastki wiedzy do nauk geograficznych. Cieszę się, że układ dysertacji sugeruje realizację także celów aplikacyjnych (por. część *Wnioski i rekomendacje*). Taki cel nie został jednak sformułowany, a szkoda, ponieważ recenzentka jest wielką zwolenniczką praktycznego wykorzystywania wyników badań w różnych aspektach życia i gospodarki.

Interesującą częścią we *Wstępie* jest krótki *Przegląd literatury*. Pani Magister wykazała tu lukę w badaniach nad typologią parków i uzasadniła wybór problemu badawczego. W tym przypadku przyznaję, że Doktorantka doskonale orientuje się w niezwykle bogatym piśmiennictwie i to zarówno dotyczącym infrastruktury zielonej, jak i wieloaspektowej problematyki związanej z funkcjonowaniem Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Może trochę zabrakło szerszego (częstsze) odwoływania się do pozycji obcojęzycznych, ale niewątpliwie należy pochwalić Doktorantkę za odczytanie.

Rozdział I – *Tereny zieleni – wybrane zagadnienia teoretyczne* jest oparty całkowicie na literaturze. I tu Doktorantka potwierdziła swoją ogromną wiedzę na tematy związane z funkcjami terenów zieleni, rolą tych terenów w strukturze i polityce przestrzennej miast. Jednak wyraźnie brakuje tu szerszego nawiązania do literatury obcojęzycznej, a jest ku temu wiele okazji. Na przykład Pani Magister opisuje koncepcję miasta – ogrodu Ebenzera Howarda, ideę miasta przemysłowego Tony`ego Garniera, teorię miasta współczesnego Charlesa Le Corbusier powołując się wyłącznie na prace polskich autorów, czyli nie sięgając do źródeł pierwotnych. Na obronę Doktorantki należy jednak dodać, że wyżej wymienione koncepcje zostały pięknie i dokładnie opisane chociażby w pracach profesorów:

Liszewskiego, Maika, Malisza i in. Wśród nich jest wiele autorytetów naukowych z Łódzkiego Ośrodka Naukowego. Rozumiem więc, że Pani Izabela Durecka oddała im, w ten sposób, należny szacunek i honor.

Trudniej jest mi wytłumaczyć, dlaczego Pani Magister w kolejnej części pt. *Kształtowanie terenów zieleni jako element polityki przestrzennej* tak dużo miejsca poświęciła jakości życia. Niekwestionowaną sprawą jest, że wielkość terenów zielonych jest rodzajem wskaźnika poziomu i jakości życia, ale w tym podrozdziale należało raczej uwypuklić (co zresztą Doktorantka zrobiła) zadania samorządów lokalnych w tym zakresie i uwarunkowania prawne kształtowania terenów zieleni. Zbędne wydaje mi się przytaczanie definicji jakości życia, omawianie koncepcji jakości życia powiązanych ze środowiskiem czy z procesami urbanizacji, poruszanie zagadnień związanych z poprawą jakości życia. Gdybym miała proponować skrócenie tego obszernego tomu, to właśnie w tej części widziałbym takie możliwości.

W rozdziale 2. Autorka skoncentrowała się na analizie rozmieszczenia i charakterystyce parków miejskich na obszarze Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Potrzebny to, bo wprowadzający w część empiryczną dysertacji rozdział pracy, a jego wartość merytoryczną podnoszą syntetyczne, tabelaryczne zestawienia głównych cech parków miejskich oraz staranne opracowania kartograficzne. Wyraźnie widać także świadomość naukową Doktorantki i Jej panowanie nad stroną metodologiczną badań, kiedy to wprowadza termin „*strefy centralnej miasta*”, rozwiązując w ten sposób problem z różnym nazewnictwem tej części badanych jednostek osadniczych w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

W rozdziałach 4, 5 i 6 Pani Izabela Durecka dokonała typologii badanych parków ze względu na ich genezę, sposób zagospodarowania oraz pełnione funkcje. Za pomocą tej samej procedury (oczywiście przy przyjęciu różnych cech) – klasyfikacji przez grupowanie wyodrębniła 7-8 typów parków, przedstawiając przy tym ich cechy szczególne. Procedura grupowania przedstawiona klarownie, a jej wynik w zasadzie nie budzi wątpliwości. Tylko w niektórych przypadkach (np. typologia parków ze względu na genezę) trzeba wczytać się w opis poszczególnych typów, aby zrozumieć ich nazwę. Na przykład typ I *publiczne parki przedwojenne*... Nie wiadomo, o którą wojnę chodzi, dopiero z opisu dowiadujemy się, że ten przymiotnik należy wiązać z I wojną światową. Jednak w tym przypadku nie mam pomysłu jak ewentualnie poprawić nazwy zaproponowanych typów, więc chyba musi tak zostać.

Zastanawiam się także nad możliwością uproszczenia typologii ze względu na stopień wyposażenia. Doktorantka zaproponowała wykonanie procedury grupowania przy uwzględnieniu czterech cech: wód powierzchniowych, trawników, drzewostanu oraz występowaniu rabat/klombów. W przypadku trzech pierwszych cech przyjęto mierniki ilościowo-jakościowe np. przewaga powierzchni pokrytych drzewostanem w stosunku do powierzchni trawników, drzewostan liściasty. Tylko występowanie rabat/klombów potraktowano zero-jedynkowo: brak-występuje. I tu pojawiają się moje wątpliwości: czy jeden mały klomb lub rabata kwiatowa może decydować (w jakimś stopniu) o przynależności do wyodrębnionego typu parków? Czy może lepiej byłoby zastosować inny miernik np. powierzchnię rabat, a w ostateczności ich liczbę? A może usunąć tę cechę z zestawu zmiennych różnicujących typy parków?

W tej części pracy Autorka próbuje także określić zależności między typami parków a ich położeniem względem stref centralnych badanych miast. Z naukowego punktu widzenia interesującymi wydają się wnioski, że (str. 93) *„rozmieszczenie typów parków ze względu na genezę jest zależne od położenia względem strefy centralnej miasta”*, że *„w centralnej strefie miasta nie występują parki międzywojenne i współczesne, i że „najwięcej parków położonych w strefie centralnej stanowią parki utworzone przed I wojną światową”*. Z kolei *„rozmieszczenie typów parków wydzielonych ze względu na przyrodnicze elementy zagospodarowania jest niezależne względem strefy centralnej miasta”* (str. 105). Autorka także zauważyła zależność między typami parków wydzielonych ze względu na wyposażenie w budowle i obiekty małej architektury a ich położeniem względem strefy centralnej miasta, oraz wykazała brak takiej zależności w stosunku do typów parków wydzielonych ze względu na pełnione funkcje. Całość Autorka poparła procedurą statystyczną oraz analizą w konwencji przyczynowo - skutkowej.

Pomimo mojej, prawie całkowitej, akceptacji metod i interpretacji wyników w tych częściach dysertacji, muszę przyznać, że trochę zaskoczyło mnie zaliczenie stołów do gry w szachy do elementów wyposażenia służących czynnemu wypoczynkowi (str. 116), tak jak w ogóle nie byłam zdziwiona w przypadku zaliczenia cmentarzy do obiektów wypoczynku biernego (str. 107).

W rozdziałach 4., 5. i 6. Autorka odwołuje się do wyników przeprowadzonych przez siebie wywiadów. O ile w przypadku rozdz. 4. (4.1 i 4.2) odwołania te są co najmniej skromne, to już w rozdziale 5. Pani Magister poświęciła więcej miejsca (i jak rozumiem -

czasu) respondentom i ich preferencjom w stosunku do parków. Wyniki są w większości przekonujące, ale czasami zaskakujące. Np. na str. 150 Autorka podaje, że: *Najliczniejszą grupę wśród wszystkich użytkowników stanowią osoby pracujące zawodowo odwiedzające park kilka razy w tygodniu.* Wydaje mi się to dziwne, przynajmniej bez podania przyczyny takiego stanu rzeczy. Recenzentka jest osobą aktywną zawodowo i niestety nie ma czasu na rekreację w parku choćby raz na kwartał. Ale oczywiście rozumiem, że na bazie jednego przypadku i to własnego, nie można ani wyciągać żadnych wniosków, ani negować poważnych wyników badań. Zdziwił mnie również wniosek, że (str. 150) „osoby z podstawowym i zasadniczym wykształceniem na ogół korzystają z danej jednostki zieleni co najmniej kilka razy w tygodniu”. Taką informację należałoby uzupełnić przynajmniej o wiek respondentów. Jeśli są to osoby w wieku poprodukcyjnym, to taki wynik dałoby się łatwo wytłumaczyć, gdyż jak wskazują badania (por. Kamińska 2016) wśród Polaków powyżej 15 roku życia największą grupę z wykształceniem podstawowym stanowią właśnie seniorzy. W odniesieniu do osób z wykształceniem zawodowym warto by natomiast zapytać o cel odwiedzania terenów zieleni. Niewykluczone, że przez parki prowadzi ich droga do - i z pracy. Za takim objaśnieniem tej sytuacji przemawiają preferowane godziny odwiedzania parków przez osoby z wykształceniem zawodowym (16-20).

Bardzo dobrze zaprojektowany został rozdział 7. pt. *Położenie parków w systemie przyrodniczym miast Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego.* Jasny schemat postępowania badawczego pozwolił Autorce na wyodrębnienie parków położonych w ciągłym systemie przyrodniczym miast i poza nim, określenie czynników takiego stanu oraz zidentyfikowanie zależności między tymi czynnikami a położeniem parków. Jest to ważna część pracy, bowiem jak zauważyła Doktorantka (str. 173) „*pożądaną jest, aby parki znajdowały się w ciągłym systemie przyrodniczym. Dopiero wtedy będą one najsprawniej funkcjonować – zwłaszcza przyrodniczo, ale także będą przyczyniać się do spajania systemu przyrodniczego danej jednostki osadniczej, a zatem i do jego właściwego i lepszego oddziaływania na przestrzeń miejską i jej mieszkańców*”.

W dalszej części pracy Pani Magister określiła położenie parków w nawiązaniu do struktury społeczno-demograficznej miast. Jest to cenny rozdział zarówno pod względem metodologicznym jak i merytorycznym. Autorka przedstawiła w nim nie tylko powszechnie stosowane wskaźniki dotyczące różnych rodzajów zieleni w odniesieniu do jednego mieszkańca, ale oszacowała liczbę ludności w otoczeniu parków dla zabudowy

mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej. Nadto wyliczyła i zinterpretowała wskaźnik dostępności pieszej do analizowanych obiektów oraz oszacowała chłonność parków określającą maksymalną liczbę ludności, jaką jest w stanie pomieścić dany park przy równoczesnej frekwencji. W dalszej części tego rozdziału Doktorantka wyróżniła 5 grup parków odznaczających się różnym poziomem chłonności wskazując m. in. na parki przeciążone oraz takie, które mogą obsługiwać wyłącznie mieszkańców z najbliższego otoczenia. Takie postępowanie badawcze ma znakomitą perspektywę aplikacyjną.

Równie interesujące są dwa kolejne rozdziały dotyczące położenia parków w strukturze funkcjonalno-przestrzennej miast ŁOM-u (rozdział 8) i ich dostępności (rozdz. 9). Autorka wykazała się ponadprzeciętną wiedzą i dojrzałym warształem metodologicznym. Zidentyfikowała najważniejsze funkcje w otoczeniu parków oraz pogrupowała je na podstawie stopnia ujednoczenia struktury funkcjonalno-przestrzennej w ich otoczeniu. Z naukowego punktu widzenia interesujący wydaje się wniosek, że stopień ujednoczenia struktury nie zależy ani od wielkości parków, ani od zróżnicowania funkcjonalnego miast. Doktorantka zwróciła uwagę, że w przypadku badanych miast mamy do czynienia z deficytem ogólnodostępnych terenów zieleni, przy czym obiektów tych brakuje bardziej na obszarach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej niż zabudowy jednorodzinnej. Co do walorów metodologicznych i merytorycznych rozdziału 8. nie mam żadnych wątpliwości. Ale pojawiły mi dwa pytania: po pierwsze w jaki sposób została zmierzona powierzchnia obszarów o określonych funkcjach w otoczeniu parków np. powierzchnia zabudowy jednorodzinnej, wielorodzinnej, usługowej itp.? Po drugie na jakiej podstawie został określony stopień ujednoczenia struktury funkcjonalno-przestrzennej w otoczeniu parków? O wyjaśnienie tych kwestii będę prosić Doktorantkę w trakcie obrony publicznej.

W przypadku badania stopnia dostępności parków, Doktorantka wykorzystowała cały wachlarz mierników (str. 214), dzięki czemu określiła położenie parków w systemie transportowym oraz w systemie przestrzeni publicznych. Chylę czoła przed pracowitością Autorki, umiejętnością analizy i syntezy oraz konsekwencją badawczą.

Bardzo wartościową częścią dysertacji jest rozdział 10. Stanowi on syntezę wcześniejszych rozważań. Autorka wykorzystując wielowymiarową analizę korespondencji (MCA) podjęła próbę zbadania zależności położenia parków w przestrzeni miejskiej ŁOM względem ich genezy, zagospodarowania i pełnionych funkcji. W wyniku dość



skomplikowanej procedury Doktorantka ustaliła profile parków, które „można w przyszłości zweryfikować, obejmując badaniami większą grupę zmiennych” (str. 264).

W ostatniej części Pani Magister sformułowała szereg wniosków zarówno o charakterze ogólnym jak i szczegółowym. Wszystkie nawiązują do celów postawionych we *Wstępie*. Niektóre z nich stanowią powtórzenie najważniejszych etapów i wyników cząstkowych, a niektóre mają istotne znaczenie naukowe i aplikacyjne. Konstatacja, że większość badanych jednostek zieleni w badanych miastach, nie nawiązuje we właściwy sposób do rozmieszczenia ludności oraz obszarów terenów zabudowy jednorodzinnej powinna stanowić podstawę dla władz lokalnych przy planowaniu nowych i rozwoju istniejących parków miejskich. Aplikacyjny charakter mają także rekomendacje sformułowane na potrzeby polityki lokalnej w zakresie wyposażenia jednostek osadniczych ŁOM w parki miejskie oraz kształtowania tego rodzaju terenów zieleni. Tu należy pochwalić Doktorantkę. Zwykle typu rodzaju rekomendacje stanowią wykaz „pobożnych życzeń”. W opiniowanej pracy jest inaczej. Pani Magister podaje propozycję rozwiązania pewnych problemów, tłumaczy dlaczego ewentualne zmiany są potrzebne i wskazuje, które z badanych terenów zieleni najszybciej mogą zostać dostosowane do wskazywanych zmian.

**Pod względem merytorycznym pracę oceniam bardzo wysoko.** Jest to wartościowa, wieloaspektowa analiza dotycząca m.in. rozmieszczenia, wyposażenia, dostępności i funkcji miejskich parków w miastach ŁOM. Analiza wyników jest na wyróżniającym poziomie naukowym. Autorka sformułowała wiele wniosków, które można uznać za Jej wkład w rozwój nauki.

#### **IV. Ocena strony metodologicznej pracy**

Doktorantka wykorzystwała w pracy zarówno metody ilościowe jak i jakościowe. Wśród nich należy wymienić m. in. metodę klasyfikacji poprzez grupowanie. Nie jest to innowacyjna metoda, ale w pracy została prawidłowo zastosowana i dała dobre rezultaty. Dobrym zamierzeniem było także wykorzystanie wielowymiarowej analizy korespondencji do badania zależności położenia parków w przestrzeni miejskiej ŁOM względem ich genezy, zagospodarowania i pełnionych funkcji. Metoda ta nie jest łatwa w interpretacji, ale Doktorantka poradziła sobie, w tym zakresie, znakomicie. Nadto Pani Magister wykorzystwała szereg innych metod statystycznych (test chi kwadrat, współczynniki korelacji, syntetyczny wskaźnik Perkala).

Doktorantka wykorzystwała także metody terenowe, w ramach których dokonała inwentaryzacji parków oraz przeprowadziła wywiady ze 1040 osobami. Te metody są szczególnie pracochłonne i czasochłonne. Do kwestionariusza wywiadu mam tylko dwie uwagi. Po pierwsze nie sądzę, żeby tak rozbudowany kwestionariusz można było wypełnić w ciągu 15 minut, jak zapewnia Autorka w główce tego dokumentu. Po drugie nie jestem pewna czy wszystkie pytania były odpowiednio zrozumiane przez respondentów. Np. pytanie nr 17 brzmi: *Jak ocenia Pan/Pani sąsiedztwo tego parku biorąc pod uwagę funkcje terenów otaczających park?* Czy badane osoby na pewno wiedziały co to jest funkcja parku? Interesujące jest także co dla nich oznaczało słowo: sąsiedztwo?

Na wyróżnienie zasługuje kartograficzna oprawa pracy. Mnogość map i planów, ich staranne wykonanie wzbogaciło analizę i w efekcie całą dysertację.

Wszystkie metody zostały szczegółowo opisane albo we Wstępie (podrozdział *Metody badawcze*) albo w odpowiednich rozdziałach merytorycznych. Według mnie niektóre techniki opisano zbyt dokładnie. Całkiem zbędne, wydaje mi się, przedstawiania wzorów na chi kwadrat (str. 29). Jest to powszechnie znana metoda, a poza tym Autorka nie wyliczała tej statystyki na kalkulatorze, ale wykorzystwała narzędzia komputerowe. Zbędne także wydaje mi się przytaczanie definicji *metody badawczej* (str. 25) czy *taksonomii*.

Nie mam właściwie uwag do strony metodologicznej pracy. Podkreślenia wymaga przejrzystość opisu i stosowania poszczególnych procedur badawczych oraz dobra interpretacja wyników. Autorka ma świadomość ograniczeń wynikających z przyjętych mierników i metod, co świadczy o Jej dojrzałym warsztacie metodologicznym.

## V. Uwagi formalne

Praca jest dobrze zredagowanym dziełem naukowym, ale Autorce nie udało się uniknąć niezręczności językowych. I tak:

- na str. 34 jest: „*a zadrzewiona aleja potrafi...*”
- na str. 55 jest: „*Zrównoważony rozwój mówi o takim rozwoju...*”
- na str. 82 jest: „*Spośród analizowanych obiektów, 24 z nich posiadało...*”
- na str. 86 jest: „*Z kolei parki utworzone ze względu na czynniki techniczne powstały ze względu...*”
- na str. 132 jest: „*mają brak trawników*”.

Nadto niektóre ryciny nie opatrzone w odpowiednie legendy (np. ryc. 1, str. 44, ryc. 3 str. 46, ryc. 4 str. 47), a niektóre są nieczytelne (np. ryc. 2 str. 45).

Proponuję także przemyśleć tytuły niektórych tabel i rycin. Np. ryc. 15 nosi tytuł *Struktura parków ze względu na genezę oraz położenie względem strefy centralnej miasta* (na rycinie nie przedstawiono struktury tylko liczbę parków); tab. 1 jest zatytułowana *Wybrane dotychczasowe definicje parku w ujęciu chronologicznym* (słowo: *dotychczasowe* można usunąć bez uszczerbku dla tytułu).

## **VI. Wnioski końcowe**

**Niezależnie od przedstawionych uwag przedstawioną dysertację doktorską oceniam bardzo wysoko pod względem merytorycznym, metodologicznym, a nawet formalnym. Została ona przygotowana zgodnie z zasadami odnoszącymi się do rozpraw naukowych.**

Do najważniejszych zalet pracy zaliczam:

- poprawne sformułowanie problemu i celów pracy,
- staranne zebranie materiału badawczego (inwentaryzacja parków, wywiady itp.),
- dokładną, klarowną i udokumentowaną analizę w konwencji przyczynowo - skutkowej,
- prawidłowo dobrane i wykorzystane metody badawcze,
- wykorzystanie niezwykle bogatej literatury przedmiotu,
- konkretne wyniki badań,
- przeprowadzenie wieloaspektowej typologii parków,
- dojrzałe wnioski i rozsądne rekomendacje,
- staranną stronę graficzną, w tym kartograficzną pracy,
- poprawność językową.

Wśród niedoskonałości pracy należy wymienić:

- zbyt rozdrobnioną strukturę pracy,
- niezbyt częste odwoływanie się do literatury anglojęzycznej.

Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie podjętego problemu naukowego, Doktorantka wykazała się bardzo szeroką ogólną wiedzą teoretyczną oraz wykazała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

**Stwierdzam także, że Pani Mgr Izabela Durecka przygotowała rozprawę, która spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dlatego wnioskuję o dopuszczenie Pani Mgr Izabeli Dureckiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**